

woj. Lublin

Zyciorys pod dyktando

Ja Wiktor Janik syn. Marcina i Józefy z domu Krupczoni.
urodzony 12 października 1926 r. w Rudniku. Szkołę
ukończyłem w Rudniku, pięć klas szkoły podstawowej.
Młode lata spędziłem przy rodzicach. W roku 1942 w
listopadzie wstąpiłem do organizacji Narodowych Sił
Zbrojnych na placówce w Rudniku II. Komendantem
tej placówki był obywatel Kazimierz Janowski p.s. "Janow",
przed którym składałem przysięgę. ^{W listopadzie 1942 r.} Mój pseudonim był
"Czyżyk", ponieważ mieszkam przy drogach krzyżujących
Zakrzówek, Rudnik, Józów, Debrina. Moim zadaniem
było na placówce strzec, czy z której strony nie przyjdzie
jakiś oddział (wrog) lub Niemcy. Byłem również goncem,
przewoziłem tajne ułtuki do majątku Józów lub na Debrinę.
Ułtuki miałem przywiązane do nóg mojej kolan. W noc
musiałem mieć jakiś koszyk lub torbę, aby w razie czego,
gdy się tłumaczyć, że idę do kolegów ze gołębiami.
W czasie napadu w 1944 roku w moim oddziale
(PPR ciemia) na Rudniku byłem wysłany do Rudnika I
z melonkiem o mępadzie. Do roku 1944 do sierpnia
byłem w konspiracji. W 1947 r. osiemniłem się i pracowałem
wmas z żoną w gospodarstwie rolnym. Obecnie jestem na
rencie, golyje pole zdatem na cówka i z tego się utrzymuję
wmas z żoną.

Janik Wiktor